

ks. Stanisław Łabendowicz

Metody zabawowe – gry dydaktyczne i zabawy tematyczne

Termin „metody zabawowe” obejmuje różnego rodzaju metody, w których występuje element współzawodnictwa i zabawy. Kształcenie jest więc połączone bezpośrednio z zabawą, która odgrywa rolę dominującą i jest jednym ze sposobów realizacji postulatów aktywizacji ucznia w procesie nauczania i wychowania. Cechą charakterystyczną metod zabawowych jest to, że wszelkie działanie jest podejmowane dobrowolnie i z ochotą, gdyż jest zabawą i jak każda zabawa stwarza sytuacje pozbawione lęku, sprawia dziecku przyjemność i radość, choć wymaga respektowania przyjętych reguł i praw¹. Chodzi o to, aby proces poznawania rzeczywistości był jak najbardziej zbliżony do poznania bezpośredniego, bazował na doświadczeniu ucznia oraz pozwalał mu oddziaływać na rzeczywistość². Są to metody problemowe, ponieważ wymagają od ucznia myślenia i działania, a także zajęcia określonego stanowiska wobec jakiejś sytuacji problemowej oraz podjęcia decyzji i uzasadnienia jej³.

Metody zabawowe można podzielić na dwie grupy: *gry dydaktyczne i zabawy tematyczne*. Do *gier dydaktycznych* można zaliczyć: układanki, zagadki słowne i obrazkowe, łamigłówki, rebusy czy krzyżówki, które po rozwiązaniu mogą stanowić temat katechezy lub odpowiedź na postawiony problem. Mogą to być gry planszowe lub komputerowe, których forma jest w taki sposób skonstruowana, że katecheta może powtórzyć przerebiony materiał czy skontrolować zasób posiadanych przez uczniów wiadomości⁴. Natomiast do *zabaw tematycznych* zwanych również „metodami inscenizacji” lub „grami tematycznymi” należą inscenizacje oparte na treści piosenek, wierszy lub innych tekstach literackich, które przedstawiają bardziej złożone sytuacje problemowe. Ich istota polega na odgrywaniu, odtwarzaniu postaci (wydarzeń, sytuacji) realnych np. historycznych, bądź fikcyjnych, jak ma to miejsce wtedy, gdy uczeń wciela się w postać literacką. Specjalny rodzaj tych metod stanowi odgrywanie

¹ Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 208; zob. U. Baer, *Gry dyskusyjne. Materiały pomocnicze do pracy z grupą*, Lublin 1997.

² Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka dla katechetów*, Legnica 1997, s. 132.

³ Por. B. Twardzicki, *Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemyśl 2001, s. 396

⁴ Por. M. Śnieżyński, *Zarys dydaktyki dialogu*, Kraków 1997, s. 95; B. Twardzicki, jw., s. 396-397; zob. D. Topa, *Aktywizacja kształcenia metodami gier dydaktycznych*, w: *Katecheta w szkole*, red. M. Śnieżyński, Kraków 1994, s. 67-90.

postaci biblijnych lub sytuacji liturgicznych. Wszystkie jednak stanowią swoistego rodzaju zabawę w teatr, a ważne są tu nie tylko słowa, ale także gesty, mimika i osobiste zaangażowanie. Stąd też powinny być odgrywane w sposób przekonujący, posiadać zrozumiałą akcję i nurtującą problematykę, a przede wszystkim uczyć zachowań i postaw w konkretnych sytuacjach⁵. W katechezie metody te mogą pełnić następujące funkcje:

- przekazują nowe wiadomości i utrwalają dotychczas poznane;
- ćwiczą umiejętności i kształtują postawy;
- pomagają w kontroli zasobu wiedzy ucznia;
- uczą samodzielnej pracy i mobilizują do aktywnego uczestnictwa w lekcji⁶.

Spośród tych metod szczegółowo przedstawione zostaną: „burza mózgów”, metoda sytuacyjna, metoda symulacyjna, metoda biograficzna i metoda przypadku.

1. Metoda „burza mózgów” zwana również „gieldą pomysłów” jest odmianą gier dydaktycznych i polega na zespołowym wytwarzaniu, poszukiwaniu pomysłów rozwiązania jakiegoś zadania (problemu). Chodzi o to, aby zespół rozwiązujący zadanie wynalazł jak najwięcej nowych pomysłów, rozwiązań danej kwestii w myśl zasady: „pierwsza myśl najlepsza”⁷. Zasadniczo konstrukcja giełdy pomysłów składa się z dwóch faz: zbierania pomysłów rozwiązania i oceniania ich wartości⁸.

Pierwszym elementem katechezy prowadzonej tą metodą jest wprowadzenie. Dokonuje go katecheta, przedstawiając np. za pomocą wykładu problem, który będzie poruszany na lekcji. Celem tego wprowadzenia jest przypomnienie znanych już wiadomości, podanie nowych, potrzebnych do pracy na katechezie, a przede wszystkim wytworzenie sytuacji zgłaszania pomysłów przez zainteresowanie uczniów tematem lekcji⁹. Następnie katecheta podaje reguły dotyczące zachowania się podczas „burzy mózgów” (np. można zgłaszać wiele pomysłów; zgłaszają je wszyscy, ale według określonej przez prowadzącego kolejności; nie wolno ich oceniać, choćby były nierealne; nie wolno wyśmiewać się z ich autora). Teraz dopiero rozpoczyna się faza zgłaszania pomysłów, tzw. sesja „burzy mózgów”, która powinna trwać od 5 do 15 minut. W następnym etapie wszystkie zgłoszone pomysły zapisuje się na tablicy, a potem dokonuje ich selekcji i oceny. Dzięki temu, że ocena pomysłów jest dopiero na końcu nie występuje tu czynnik hamujący wypowiedzi uczniów. To prowadzi do żywej dyskusji, podczas której uczniowie wskazują na zalety i wady danych rozwiązań, oceniają ich wartość, a następnie wybierają najlepsze rozwiązanie. Ten etap katechezy można przeprowadzić na forum klasy, natomiast, jeśli istnieje wiele pomysłów należy zastosować pracę w grupach. Wówczas grupy referują wyniki swej pracy, by następnie wspólnie z całą klasą dokonać wyboru najlepszego. Na zakończenie

⁵ Por. J. Stala (red.), *Katechetyka szczegółowa*, Tarnów 2003, s. 113-114.

⁶ Por. tamże, s. 208.

⁷ Por. M. Korgul (oprac.), *iw.*, s. 133-134; W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996, s. 170.

⁸ E. Osewska, *Pluralizm metod stosowanych w katechezie*, w: *Dydaktyka katechezy*, red. J. Stala, cz. 2, Tarnów 2004, s. 191-192.

⁹ Por. K. Kruszewski, *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 1992, s. 169-170.

katecheta przypomina temat poruszanego problemu, przebieg pracy i jej wynik¹⁰. Giełda pomysłów jest metodą stosunkowo łatwą do stosowania, a przygotowanie jej nie wymaga zbyt wiele czasu. Zazwyczaj katecheta stosuje ją wtedy, gdy do dalszego prowadzenia katechezy potrzebuje wielu pomysłów rozwiązania problemu, bądź chce zachęcić uczniów do spontanicznego zaangażowania się w temat¹¹.

2. Metoda sytuacyjna polega na zapoznaniu uczniów ze złożoną sytuacją, w której istnieją różne możliwości rozwiązania jej, a za każdym z nich przemawiają racje „za” i „przeciw”¹². Zadaniem uczniów jest dokładnie przeanalizować sytuację, ocenić ją, a następnie podać najlepsze z możliwych rozwiązań, uwzględniając jednocześnie konsekwencje, jakie może ono spowodować w przyszłości¹³.

Nauczanie tą metodą rozpoczyna się od krótkiego wprowadzenia w temat lekcji. Następnie w możliwie ciekawy sposób, ale bez zbędnych szczegółów czy sugestii przedstawia się konkretną sytuację. Etap ten powinien być wzbogacony środkami dydaktycznymi takimi jak: plansze, schematy, zdjęcia, nagrania. Po przedstawieniu sytuacji, katecheta kieruje do uczniów pytania, które wymagają od nich ustosunkowania się do rozpatrywanego przypadku. Celem tych pytań jest pomoc uczniom w zrozumieniu sytuacji i podjęciu właściwych decyzji. Następnym etapem metody jest sprecyzowanie przez uczniów odpowiedzi na postawione

zagadnienia. Może odbywać się to indywidualnie lub w grupach. Jest to jednak samodzielna praca uczniów, podczas której muszą wnikać w głąb sytuacji i rozważając argumenty „za” i „przeciw” podać swoją decyzję oraz argumenty uzasadniające ją. Po takich ustaleniach następuje weryfikacja poglądów na forum klasy – omówienie wyników pracy wraz z dyskusją na temat tego, czy podjęta decyzja jest właściwa i jakie będą jej konsekwencje. Na zakończenie należy podsumować całość katechezy (dokonuje tego katecheta), a także wyciągnąć wnioski dla życia (np. poprzez zadanie pytania: czego nauczyła nas ta konkretna sytuacja?)¹⁴.

Metoda sytuacyjna jest ciekawa i angażująca uczniów, ale zarazem trudna w przygotowaniu, bowiem wymaga dobrego przygotowania pracy przez katechetę oraz spełnienia pewnych warunków. Po pierwsze trzeba trafnie dobrać przykład – sytuację, którą będzie się rozpatrywać. Przedstawiona sytuacja bez względu na to czy będzie zaczerpnięta z Pisma Świętego czy życiorysu znaczącej postaci ma służyć rozwojowi wiary i nigdy nie może budzić wątpliwości. Rozpatrywane sytuacje powinny dotyczyć katechizowanego, poruszać problemy, z jakimi spotyka się w życiu, a także być dostosowane do jego możliwości (wiek, zdolności percepcyjne itp.), dlatego wskazane jest posługiwać się nimi dopiero w starszych klasach¹⁵. Praca tą metodą niesie ze sobą wiele korzyści, a są to: nauka poprawnego i logicznego

¹⁰ Por. S. Łabendowicz, *Aktywizowanie katechizowanych wybranymi metodami*, w: *Aktywizowanie katechizowanych*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 1997, s. 67-69; M. Śnieżyński, jw., s. 94-95; E. Wójcik, *Metody aktywizujące stosowane w pracy grupowej w duszpasterstwie*, Łódź 1987, s. 35.

¹¹ Por. S. Kulpaczyński, *Wybrane metody i ich możliwości aktywizowania katechezy*, www.opoka.org.pl, z dn. 29.09.2011.

¹² E. Osewska, jw., s. 210.

¹³ Por. J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Toruń 1997, s. 125.

¹⁴ Por. M. Korgul (oprac.), jw., s. 135-136; J. Szpet, jw., s. 205-206; M. Śnieżyński, *Efektywność kształcenia*, Kraków 1992, s. 125-128.

¹⁵ Por. J. Szpet, D. Jackowiak, *Lekcje religii szkołą wiary*, Poznań 1996, s. 124-125.

myślenia (analiza, porównanie, abstrahowanie, wyprowadzenie wniosków); rozwijanie umiejętności dostrzegania problemów wynikających z konkretnych przykładów oraz uczenie krytycznego ustosunkowania się do tych problemów¹⁶.

3. Metoda symulacyjna także należy do grupy metod zabawowych. „Przez symulację rozumie się na ogół przedstawienie określonego fragmentu rzeczywistości w sposób uproszczony, ułatwiający obserwację lub manipulację nim”¹⁷. Metody symulacyjne to najbardziej popularne gry dydaktyczne. Ich istota polega na tym, że gracze mają możliwość oddziaływania na model, który wskutek tych działań podlega różnorodnym zmianom. Uczestnicy stają się więc współtwórcami modeli postępowania, mogą identyfikować się z bohaterem. Metody te zazwyczaj przybierają formę inscenizacji, ale uczniowie mogą przedstawić swoje przemyślenia za pomocą: rysunków, map plastycznych, makiet architektonicznych, wzorów matematycznych, a także różnorodnych zabaw i gier¹⁸.

Przebieg gry symulacyjnej zależy od katechety, który ustala jej reguły i określa, czy uczestnicy „mają postępować według założenia: jak sobie wyobrażam, że postąpiłby ktoś w tej sytuacji? czyją rolę odgrywam? czy też postępować ściśle według scenariusza, a może dostosować własne postępowanie do gry partnera”¹⁹. Trzeba także pamiętać o tym, że gra powinna oddawać istotne aspekty analizowanej sytuacji i inspirować uczniów

do samodzielnego rozwiązywania poruszanych przez nią problemów. Katecheza prowadzona tą metodą rozpoczyna się od przedstawienia problemu, zapoznania z regułami gry i celem, jaki będzie przyświecał całej zabawie. Dopiero wówczas uczniowie mogą rozpocząć wykonywanie określonych zadań. Choć pracują samodzielnie to zadaniem katechety jest czuwać nad przebiegiem gry, a w przypadku trudności pomóc w ich rozwiązaniu. Problemy zwykle wyłaniają się podczas wykonywanych zadań i dotyczą nowo poznanych wiadomości. Po zakończeniu tej metody uczniowie wraz z katechetą podsumowują wyniki pracy. Rozmowa dotyczy problemów zawartych w grze, a przede wszystkim poddaje się analizie przebieg symulacji i jej rezultaty. Katecheta powinien w taki sposób kierować rozmowę, aby uwypuklić wiedzę, którą zdobyli uczniowie na dany temat. W zakończeniu i podsumowaniu katechezy nie może także zabraknąć refleksji nad poruszonym zagadnieniem, zastanowienia się nad tym, czego Pan Bóg oczekuje ode mnie (np. w formie rachunku sumienia)²⁰.

Metoda symulacyjna od metody sytuacyjnej różni się tym, że ma charakter retrospektywny i autentyczny w sensie symulowanych poczynań, a więc określony układ odniesienia, którym są rzeczywiste fakty. Natomiast metoda sytuacyjna odnosi się zazwyczaj do sytuacji fikcyjnych, choć prawdopodobnych i ma charakter prospektywny²¹. Za pomocą tej metody, zwanej także „metodą inscenizacyjną”, katecheta może: w ciekawy i przyjemny sposób

¹⁶ Por. S. Łabendowicz, jw., s. 69; M. Śnieżyński, *Zarys dydaktyki dialogu...*, s. 51-53; M. Śnieżyński, *Efektywność kształcenia...*, s. 127-128.

¹⁷ M. Korgul (oprac.), jw., s. 134.

¹⁸ Por. K. Kruszewski, jw., s. 175-180, E. Putkiewicz; M. Ruszczyńska-Schiller, *Gry symulacyjne w procesie kształcenia*, Warszawa 1983, s. 12nn.

¹⁹ J. Szpet, jw., s. 207.

²⁰ Por. B. Twardzicki, jw., s. 398-399.

²¹ Por. M. Korgul (oprac.), jw., s. 134.

zapoznać uczniów z nowym materiałem; powtórzyć dotychczas poznane wiadomości; nauczyć wszechstronnej analizy problemu i przewidywania skutków swoich decyzji.

4. Metoda biograficzna polega na poszukiwaniu rozwiązań problemów w biografii ludzi. Biografię osoby można zaczerpnąć z Pisma Świętego czy literatury, ale zawsze powinna przedstawiać pozytywny wzór osobowy i być zachętą do naśladowania. Należy wybierać takie postacie, które nie wywołają u katechizowanych wątpliwości w wierze. W przedstawianiu postaci trzeba także odwołać się do tekstów źródłowych – zwłaszcza wypowiedzi danej osoby, można też pokazać jej zdjęcie, napisane książki czy namalowane obrazy²².

Po zapoznaniu uczniów z tematem, katecheta pokazuje portret osoby i przedstawia krótką charakterystykę jej życia (np. napisane dzieła i inne dokonania). W klasach starszych ten etap katechezy mogą przygotować i poprowadzić sami uczniowie. To poznanie osoby łączy się bezpośrednio z analizą jej postępowania, która stanowi następny etap katechezy. Można go zrealizować poprzez pracę w grupach, indywidualnie lub wspólnie na forum klasy. Pomocne okazują się tu pytania, które kieruje do uczniów katecheta. Dotyczą one konkretnych danych z biografii, zarówno tych, które odnoszą się do historii życia postaci (np. data urodzenia), jak i tych, które pozwalają przeanalizować jej postępowanie w szerszym kontekście (np. motyw podjęcia takiej, a nie innej decyzji). Na tym etapie katechezy oprócz analizy danej postaci zawiera się swoisty rodzaj refleksji katechizowanego

nad sobą i swoim życiem oraz postępowaniem postaci. Następnie uczniowie wypowiadają swoją ocenę postaci: tłumaczą motywy postępowania, wskazują na konsekwencje podjętych decyzji, podają cechy charakteru godne naśladowania itp. Ważne jest, aby katecheta zachęcał uczniów do uzasadnienia swojej oceny, a także ukazywał możliwość realizacji w swoim życiu takiego właśnie postępowania²³. Pozytywny przykład osoby ma inspirować uczniów do takiego życia i postępowania, a jednocześnie uczyć, że każda nieprzemyślana decyzja ma wpływ na życie wielu ludzi, a jej skutki mogą być nieodwracalne. Ostatni etap tej metody stanowi próba odpowiedzi na pytanie: jak ja mogę realizować taką postawę w swoim życiu? Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie odbywa się indywidualnie lub w grupach przez zastosowanie różnych technik wyrażania postanowień (np. listu, dziennika). Na zakończenie uczniowie mogą zaprezentować własny sposób realizacji tego postanowienia²⁴.

Metoda biograficzna jest zbliżona do metody sytuacyjnej, z tą różnicą, że tu biografia zastępuje opis sytuacji. Do najważniejszych zalet stosowania tej metody należą: nauka logicznego myślenia, kształtowanie w uczniu pozytywnych wzorców zachowań i umiejętności dążenia do realizacji podejmowanych działań (inni mogli, ja też tak potrafię).

5. Metoda przypadku polega na analizie i dyskusji nad problemem zaprezentowanym przez nauczyciela, który przedstawia sytuację problemową tak, aby uczniowie mogli wykorzystać posiadaną wiedzę i doświadczenie w nowych warunkach

²² Por. B. Twardzicki, jw., s. 397-398; J. Szpet, jw., s. 206-207.

²³ Por. B. Twardzicki, jw., s. 397-398.

²⁴ Por. J. Szpet, jw., s. 206-207.

lub przy podejmowaniu decyzji. Poruszanych zagadnień może być wiele. Ważne jest jednak, aby były one dobrane do możliwości uczniów i nie spowodowały wystąpienia wątpliwości w wierze²⁵.

Zajęcia prowadzone metodą przypadku rozpoczynają się od wprowadzenia w poruszany temat i zapoznania z metodą pracy. Następnie uczniowie, zwykle podzieleni na grupy, otrzymują opis przypadku i pytania. Przez kilka minut zapoznają się z przypadkiem, analizują go, a także próbują odnaleźć odpowiedzi na postawione pytania. Sami także mogą stawiać własne pytania i prosić katechetę o wyjaśnienie powstałych trudności²⁶. Poznanie przez uczniów problematyki tematu pozwala katechecie przejść do następnego ogniwa katechezy, którym jest poszukiwanie problemu głównego i problemów szczegółowych (pomocniczych). Dokonuje się to w ramach dyskusji na forum klasy. Grupy przedstawiają wyniki swojej pracy – odpowiedzi na postawione pytania, które następnie zostają poddane dyskusji na forum klasy. Następnie wybiera się najtrafniejszy przykład rozwiązania tego problemu i formułuje pytanie główne (problem główny rozpatrywanego przypadku), pytania pomocnicze oraz warunki, które umożliwią ich rozwiązanie. Po tym etapie rozpoczyna się właściwy proces poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania (może to odbywać się w grupach, indywidualnie bądź na forum klasy). Ostatni etap to konfrontacja proponowanych rozwiązań

z innymi uczestnikami i wybranie najlepszego z możliwych. Czasem może zdarzyć się tak, że pojawi się kilka rozwiązań i każde z nich będzie możliwe do przyjęcia. Wówczas należy je jeszcze raz rozpatrzyć i podać racje przemawiające za takim, a nie innym rozwiązaniem²⁷. W przypadku istnienia wątpliwości katecheta może to wyjaśnić odwołując się do źródeł np. Pisma Świętego, dokumentów Kościoła lub wypowiedzi znaczących ludzi. Powinien także podać racje za takim rozwiązaniem i wskazać błędy w rozumowaniu uczniów. Celem tego postępowania jest uświadomienie uczniom, że niektóre problemy można rozwiązać na kilka sposobów, ważne jest jednak, by ich rozwiązanie było zawsze zgodne z prawdą i nie powodowało złych skutków²⁸.

Metoda przypadku uczy katechizowanych logicznego myślenia, analizowania różnych sytuacji oraz umiejętności zachowania się w nich. Konkretny przypadek wymaga od ucznia zajęcia stanowiska w danej sprawie, a więc kształtuje zdolność do podejmowania różnych decyzji i przewidywania ich konsekwencji. Zaletą metody jest wyrabianie w uczniu postawy tolerancji wobec poglądów innych ludzi (zwłaszcza w etapie dyskusji) i umiejętności obrony swoich decyzji przez odniesienie się do źródeł. Przez dobór tematów związanych z codziennym życiem i jego problemami metoda pozwala katechecie zaangażować w lekcji wszystkich jej uczestników.

²⁵ Por. B. Twardzicki, *iw.*, s. 393.

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. Tamże, s. 394-393.

²⁸ Por. M. Korgul (oprac.), *iw.*, s. 136.